KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 21 Lutego. / 5 Marca. Rok 1859. № 61. Jutro, Śgo Wiktoryna Biskupa.

Z Petersburga.—W Kościele parafjalnym XX. *Dominikanów*, pod wezwaniem Śtej KATARZYNY, przy assystencji całego Duchowieństwa i Kleru Katolickiego, znajdującego się w Petersburgu, oraz licznego zebrania wiernych, odbył się akt Konsekracji b. Przeora XX. *Dominikanów*, Dziekana Petersburgskiego, JW. Maxymiljana *Staniewskiego*, na Biskupa *Platejeńskiego* (in partibus infidelium) Sufragana Mohylewskiego. Elekta konsekrował Metropolita Rzymsko-Katolickich Kościołów w Cesarstwie, Arcy-Biskup Mohylewski JW. Wacław *Żyliński;* assystowali Biskupi: JW. Wincenty *Lipski*, Biskup Sonopolitański, Sufragan Tyraspolski; JW. Antoni *Fijałkowski*, Biskup Tanejeński, Sufragan Kamieniecki, i JW. Stanisław-Adam *Krasiński* Biskup Wileński.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marję *Tokarzewską*, Wdowę po Urzędniku 7ej klassy; tudzież P. *Pstrokońską*, Wdowę po Sztabs-Kapitanie, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Karol *Chwalibóg*, Rzeczywisty Radca Stanu, Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, przeżywszy lat 65, wczoraj życie zakończył. Pogrążone w żalu Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu N° 614 lit: F, przy ulicy Niecałej, na smętarz Powązkowski.

W mieście Piotrkowie d. 28 z. m., rozstał się z tym światem ś. p. Xiążę Piotr *Saakadzew-Maurowa*, w wieku lat 59. Pozostawił w żalu Żonę i 5ro Dzieci, zasmucił Przyjaciół, których zjednać sobie umiał. Cześć pamięci jego.

(A. n.) W dniu 5 Listopada r. z., z boleścią serca pochowaliśmy zwłoki maleńkiego Aniołka Józi *Ićkowskiej*, która cztery lat dzisiaj jak przybyciem swojem na świat uszczęśliwiła Rodziców; teraz oddajemy jej serdeczną pamięć, poświęcając te słów kilka:

Opuściłaś nas Józiu drogie nasze dziecie,
Bo tobie lepiej w Niebie jak na ziemskim świecie,
Dobroć i wczesny rozum twój zabrałaś z sobą,
A my tracąc cię tutaj tęsknimy za tobą;
Ty co nas i w wieczności dziś kochasz Aniele,
Uproś BOGA niech smutków nie zsyła nam wiele.—H. D.—

Pamiętnik Religijno-Moralny, Nr 3ci za m. *Marzec*, wyszedł z druku, zawiera w sobie: Wrażenia z podróży po Litwie, przez A. *Muchlińskiego*; Wykład Pisma Świętego: Mojżesz i Aron w obec Faraona, p. W. *Serwatowskiego*; Missje w Indjach; Rozporządzenia Rządowe; Wspomnienie o ś. p. Klemensie *Polońskim*, zmarłym w Petersburgu; Miłość i Cierpienie; Korrespondencja z Mohylewa; Wiadomości Naukowe i Bibljografja Duchowna; Kronika Kościelna, i Rozmaitości: z Warszawy, z zagranicy; Korrespondencja Duchowna; Obrazy z życia Pasterskiego.

W tych dniach w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś. JANA, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez W. Rocha *Goljana* Inżenjera, z Panną Natalją *Lewińską*, córką Pauliny z Brzozowskich i Augustyna *Lewińskiego*, Radcy T. K. Z., Obywatela Okrę: Czerskiego. Związek ten w assystencji licznego grona Krewnych i Przyjaciół, błogosławił W. JX. Romuald *Goljan* Kandydat Teologii b. Alumen Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, rodzony brat Pana Młodego; w obec W. JX. Kazimierza *Celińskiego*, Dziekana Dekanatu, Proboszcza Grójeckiego. Przed przystąpieniem zaś do pobłogosławienia, pomieniony Xiądz *Goljan* w prawdziwie braterskiej i religijnej przemowie zwrócił się ku Nowożeńcom, a gdy uroczysty akt dopełniony został, wszyscy obecni udali się do domu Wuja Nowozamężnej, W. Seweryna *Brzozowskiego*, Właściciela dóbr Koźmin, gdzie przez Rodziców Nowozamężnej, z całą gościnnością przy ożywionej zabawie, podjęci zostali.

JO. Xiężna Leokadja *Woroniecka*, przyjęła dyżur w Zakładzie Śtej MARTY na miesiąc Marzec r. b., gdzie obecną będzie od godziny 1szej do 3ciej po południu.

Od dawna niepraktykowane w mieście tutejszem gwałtowne kradzieże przez odbijanie nocną porą okien sklepowych, zaczęły się szerzyć na początku r. b. i nabawiły niespokojnością mieszkańców, a mianowicie: Dnia 23 Stycznia, przy ulicy Św-Krzyzkiej, odbito sklep kramarski i sygar, gdzie zrządzono szkodę na rs. 22.— Dnia 27 t. m., w domu pod Nrem 2244 na Nalewkach, odbito sklep jubilera; wartość szkody wynosi rs. 200. — Dnia 2go Lutego, z domu pod Nrem 467 przy ulicy Senatorskiej, z okna sklepowego skradziono sztukę kortu wartości rs. 22.— Dnia 4go t. m., z magazynu mód pod Nrem 585 przy ulicy Długiej, spełniono kradzież ubiorów damskich za rs. 100.— Dnia 5go t. m., w domu pod Nrem 408 przy ulicy Krak:-Przedm: z okna sklepu jubilerskiego, skradziono kosztowności za rubli sr. 1,300.— Dnia 16go t. m., pod Nrem 951 przy ulicy Przechodniej, otworzono z wewnątrz domu sklep bławatny, gdzie skradziono towaru łokciowego za rs. 2,500. Zwiększona czujność Policji i ustanowienie czatów przez stróży nocnych, wstrzymały dalsze gwałty, a energiczne poszukiwania i aresztowania osób o kradzieże notowanych, wykryły, że głownymi sprawcami tych kradzieży byli: Antoni *Kowalczyk*, były służący, lat 38, i Kazimierz *Nawarski*, lat 20 liczący, czeladnik ślusarski, którzy w dwóch osobnych i niezawisłych od siebie bandach, przyjmując do współki ludzi notowanych i bez godziwego zajęcia zostających, oraz żydów z nabywania kradzieży znanych, podobnych zbrodni dopuszczali się.— Przywódcy tych band i ich wspólnicy, których znaczna część w mieście i po za-obrębem ukrywała się, pochwytani, nietylko obecne ale i dawniejsze kradzieże, tak proste jako i gwałtowne przyznali; ostatnia kradzież sklepu bławatnego pod Nr 951 na rs. 2,500 podana, całkowicie powrócona; z innych zaś kradzieży, wiele przedmiotów odzyskano, a liczba implikowanych do tej sprawy i uwięzionych osób dotąd 46 wynosi, którzy właściwemu Sądowi po ukaranie przesłani zostali.

Donoszą nam z Prużańskiego, w Gubernji Grodzieńskiej, że tegoroczne Sejmiki Gubernialne w Grodnie, powiodły się nad podziw jednomyślnie, i według myśli zgromadzonych Powiatów. Marszałkiem Gubernjalnym na dalsze *triennium*, wybrany został dotychczasowy Marszałek JW. Kalixt *Orzeszko*. Prużańskim Powiatowym, pozostał znowu ten sam co i poprzednio, JW. Walenty *Szwykowski*, Człowiek ze wszech miar zacny, prawy i zdolny. Powszechna z tego względu radość panuje pomiędzy obywatelstwem; ani jednej *negatywy* nie było przeciwko niemu. Tak być kochanym i tak zasługiwać na to, warto się nazywać człowiekiem. Ale bo też i każdy krok odznacza wzniosłość uczuć tego Męża Obywatela. Po wyborach zwyczajem jest od niepamiętnych czasów, że najprzód nowokreowany swoich wyborców, po tem wyborcy nowokreowanego Marszałka ugoszczają. Tym razem JW. *Szwykowski* odstąpił od prawidła, przyjąwszy wyborców u siebie z całą staropolską, starolitewską gościnnością, w miejsce odwetu przeznaczone przez Obywatelstwo składki, na sutą biesiadę, budującemu się Kościołowi Prużańskiemu przekazał, i zyskał jedno prawo więcej do chlubnej, a długotrwałej pamięci i poszanowania. (O Kościele Prużańskim zob: Nr 300 *Kurjera Warszawskiego* z r. z.) O innych Powiatach spodziewamy się szczegółowych doniesień; tutaj wspomniemy jeszcze tylko o P. Kazimierzu z Lanckorońskich *Paszkowskim*, Sekretarzu Opieki Szlacheckiej który wzorowem, nieskazitelnem pełnieniem swych obowiązków zasłużył sobie na jednomyślnie uchwalone mu *laudum*.

— W drugiem półroczu r. z. posunięci zostali następujący Duchowni na wyższe stopnie: z Archi-Dyecezji Warszawskiej: X. Paweł *Rzewuski*, na Profesora Akademji Duchownej Warszawskiej; X. Wacław *Ślepowroński* i X. Franciszek *Chmielewski*, na Kanoników Hono: Kollegjaty Łowickiej; X. Wojc: *Żukowski*, na Proboszcza w Łęczycy; X. Hipo: *Dzierzgowski*, na Proboszcza w Piasecznie; X. Józ: *Rojewski*, na Proboszcza w Godzianowie; z Dyecezji Lubelskiej: X. Jan *Chyliczkowski*, na Proboszcza w Goraju; X. Jan *Kuczborski*, na Proboszcza w Baranowie; X. Winc: *Nowakowski*, na Dziekana Dekanatu Kazimierskiego; X. Winc: *Rybka*, na Proboszcza w Dubience; X. And: *Bojarski*, na Proboszcza w Krasnymstawie; z Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej: X. Ign: *Górski*, na Proboszcza we wsi Dębno-Królewskie; X. Tomsz *Olkowicz*, na Proboszcza w Żytnem; X. Ign: *Naraziński*, na Proboszcza w Kleczewie; X. Ant: *Ojrzanowski*, na Prałata Archi-Dyakona Kollegjaty Kaliskiej; X. Aug: *Essa*, na Proboszcza w Lubieniu; X. Wawrzy: *Centt*, na Proboszcza w Bogdanowie; X. Stef: *Latosiński*, na Proboszcza w Rychwale; X. Adam *Swięcichowski*, na Proboszcza w Maluszynie; X. Ign: *Piaszczyński*, na Proboszcza w Pazdzewicach; X. Jan *Jakubowski*, na Proboszcza w Miłejowie; X. Ant: *Świątkowski*, na Proboszcza w Rychnowie; X. Kazim: *Tyszkowski*, na Proboszcza w Smiowicach; z Dyecezji Podlaskiej: X. Ign: *Jemielitty*, na Assessora Duchownego w Komissji Rz: S. W. i D.; X. Paw: *Perkowski*, na Proboszcza we wsi Górki; X: And: *Wojewódzki*, na Proboszcza w m. Sarnaki; z Dyecezji Płockiej: X. Józ: *Pawłowski*, i X. Józ: *Krężelski*, na Kanoników Hono: Kollegjaty Łowickiej; X. Konst: *Rejchel*, na Proboszcza w Trzepowie; X. Marceli *de la Grange*, na Proboszcza w Rypinie; X. Alex: *Budny*, na Proboszcza w Sieluniu; z Dyecezji Sandomierskiej: X. Ant: *Ambrożek*, na Proboszcza we wsi Policzna; X. Teofil *Rzepecki*, na Proboszcza w Niekłani; X. Wład: *Kossecki*, na Proboszcza w Smogorzewie; X. Karol *Bogdański*, na Proboszcza w Świętomazach; X. Józ: *Duszyński*, na Proboszcza w Żarnowie; X. Hen: *Mroczkowski*, na Proboszcza w Głowaczowie; X. Fran: *Hampel*, na Proboszcza w Nieznamierowicach; z Dyecezji Kieleckiej: X. *Gawroński* i X. Tom: *Kuliński*, na Kanoników Hono: Katedry Lubelskiej; X. *Bochyński*, na Proboszcza w m. Pilicy; X. Jan *Nowacki*, na Proboszcza we wsi Golcza; X. Józ: *Zakrzewski*, na Proboszcza w Rokitnie; X. Juljan *Piotrowski*, na Proboszcza w Pałecznicy; X. Alex: *Winczakiewicz*, na Dziekana Dekanatu Kurzelowskiego; z Dyecezji Augustowskiej: X. Marcin *Bartoszewicz*, na Proboszcza w Janiнach; X. Mich: *Siwski*, na Proboszcza w Szumowie; X. Bernard *Włostowski*, na Massyonarza przy Kościele w Łomży. W Zgromadzeniu XX. Bernardynów: X. Lud: *Filmuth*, na Kustosza Klasztoru w Warszawie; w Zgromadzeniu XX. Pijarów: X. Fran: *Kasterski*, na Prowincjała i Rektora Kollegjum Warszawskiego; X. And: *Bokiewicz*, na Rektora Kollegjum w Łowiczu; X. And: *Wątrowski*, na Rektora Kollegjum w Radomiu; X. Jacek *Kiełbiowski*, na Rektora Kollegjum w Piotrkowie; X. Jan *Grądzki*, na Rektora Kollegjum w Radziejowie; X. Glicery *Wierzejski*, na Rektora Kollegjum w Wieluniu; X. Alex: *Stępiński*, na Rektora Kollegjum w Chełmie; X. Józef *Gutowski*, na Rektora Kollegjum w Opolu; X. Maciej *Chrempiński*, na Rektora Kolleg: w Łukowie; w Zgromadzeniu XX. Karmelitów Bosych: X. Fortunat *Jajko*, na Przełożonego Klasztoru w Gutowskiej-Woli.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30, i od W. J. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od K. B. kop: 45 i od S. F. kop: 15, na budowę Kościoła i Klasztoru Panien Marjawitek w Częstochowie. — Od Q. X. rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką Warszaw: Tow: Dobroczynności zostających. — Od Pelegji rs. 1 dla Teressy *Szafner* przy ulicy Niecałej; rs. 1 dla ociemniałej wdowy E. Ś. w domu XX. *Missjonarzy*, i rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* pod Nr 343 na Nowem-Mieście. — Od J. M. i W. (jako w piątą rocznicę urodzin ich ukochanego zbyt wcześnie zgasłego braciszka *Stasia*) rs. 3 dla sierotek pod opieką War: Tow: Dobroczynności zostających, z prośbą, aby zmówiły pacierz do BOGA za jego duszyczkę. — Rsr. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM z Krzyżem, przed Kościołem Sgo KRZYŻA, na intencję zdrowia M. K.

W Madrycie, drukuje się teraz *Herbarz Hiszpański*. Wydaniem takowego, zajmuje się Don Antonio *Rujula y Busel*, Herold N. Królowej *Izabelli II*. W tomie 2m dzieła tego, starannie odbitego i chromolitografowanemi tablicami herbów przyozdobionego, pod paragrafem 1017, umieszczoną jest genealogja Hra: *Gurowskich*, a na odpowiedniej tablicy, wymalowany herb *Wczele*, tak jak tej rodzinie przyznanym został r. 1787, przy tytule Hrabiowskim przez Króla Pruskiego *Wilhelma IIgo*, i jak go Urzędowy Herbarz Szlachty Królestwa Polskiego w części 1ej zamieścił. Wydrukowanie genealogji *Gu-*

rowskich w herbarzu hiszpańskim, usprawiedliwia związek małżeński Infantki *Izabelli de Borbon y Borbon.* Genealogja jest bardzo szczegółowa, przypisami objaśniona, i interesująca dla krajowców, w dziele obcem. Szkoda wielka, że w nazwiskach polskich, korrekta nieco do życzenia pozostawia.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Płu Rawskiego. — Zasiłek jaki z ostatnich 2ch bali wpłynął, to jest z pierwszego na uposażenie Ochronki miejscowej, z drugiego na wybudowanie niezbędnie potrzebnego nowego dachu na głównym gmachu Szpitala Sgo DUCHA w Rawie, Rada zawdzięczać musi niespracowanej gorliwości łaskawych Pań, które raczyły przyjąć obowiązki Gospodyń tych zebrań. Rada Opiekuńcza jest przekonaną, że poświęcenie wasze szanowne Panie, po najpiękniejszą sięga nagrodę, bo po zadowolenie waszych szlachetnych serc tych niewyczerpanych skarbnic cierpiącej ludzkości. Nasze więc to podziękowanie niech będzie tylko słabem odbiciem ogólnej dla was wdzięczności, które przyjąć zechciejcie jako dowód należnego wam publicznego uznania.— Opiekun Prezydujący, St: *Jabłoński.*

Pisma tutejsze w rozbiorze kwestji co do ogłoszonego konkursu na premium p. n. Aloizego *Żołkowskiego,* za napisanie najlepszej komedji, podały myśl następującą: 1sze, aby podobnie jak w konkursie *Starzyńskiego,* dochód z pierwszego wydania uwieńczonej komedji, był nagrodą dla drugiej najlepszej komedji; 2gie, aby wyrażono jaśniej w programie konkursu tak *Starzyńskiego,* jak *Żołkowskiego,* czy mają być z nich wyłączone komedje napisane dawniej i znane bądź z przedstawienia na której ze scen polskich, bądź z druku, bądź ze świeżego współubiegania się o nagrodę *Starzyńskiego,* lub też czy i takie utwory ubiegać się mogą o nagrodę. W rozwiązaniu zatem tych pytań, oświadczamy co do 1go, iż warunek co do przyznania drugiej nagrody z dochodu komedji uwieńczonej, drugiej z kolei sztuce, uznanej za najlepszą, jak to miało miejsce przy konkursie *Starzyńskiego,* utrzymuje się w zupełności i przy konkursie *Żołkowskiego.* Zaś co do 2go, że wszelkie sztuki, znane czy ze sceny, czy z druku, czy wreszcie z podania ich do konkursu *Starzyńskiego,* stanowczo się wyłączają od konkursu każdego, i tylko nowo napisane nabywają prawa do współubiegania się. Rozumie się, że niektórzy z Autorów mogą posiadać zasoby prac dramatycznych dawniej przez nich napisanych, takie więc komedje, byle tylko nie były na żadnej przedstawiane scenie, ani ogłaszane drukiem, ani podawane do jednego z konkursów, nabywają jako nieznane zupełnie prawa, do współubiegania się o premja.

Ponieważ jeden z Czytelników *Kurjera,* który nas zawezwał o wskazanie, jaki punkt ziemi powitał najpierw rok 1859, nie był zadowolony z udzielonej przez nas odpowiedzi ogólnej, zatem podajemy tu szczegółowe w tym względzie objaśnienie: długość jeograficzna pewnego miejsca, wyrażona w czasie, pokazuje, o ile w tem miejscu przypada południe, wcześniej lub później niż na pierwszym południku, a to według tego, jak miejsce położone jest na wschód lub na zachód względem południka obranego za pierwszy. Weźmy południk Paryzki za pierwszy, i wyobraźmy sobie, iż na różnych punktach ziemi, ustawione są działa nabite, i że w czasie pewnego zjawiska niebieskiego lub w pewnej danej chwili, za pomocą iskry elektrycznej drutem przeprowadzonej, równocześnie ze wszystkich wystrzelono, w chwili, gdy w Paryżu wybiła godzina 12 czyli północ d. 31 Grudnia roku z. zaczynająca rok nowy 1859 dla Paryża. W chwili gdy w Paryżu dano znak z działa na powitanie Nowego Roku, w Warszawie w tym samym czasie, działo wystrzeliło o godz: 1 min: 14 sekun: 46 rano d. 1 Stycznia r. b. podług zegaru Warszawskiego; w Moskwie o godz: 2 min: 20 sek: 55 rano t. d.; w Kazaniu o godz: 3 min: 7 sek: 5 r.; w Irkucku o godz: 6 min: 47 sek: 44 r., w Petropawłowsku o godz: 10 min: 25 sek: 33 r.; na wyspie Śgo AUGUSTYNA (położonej na południowej pół-kuli o 5 stopni od równika), o godz: 11 min: 35 sek: 3 rano, d. 1 Stycznia r. b. podług zegaru tej wyspy. Idąc znowu na zachód względem południka Paryzkiego, gdy w Paryżu dano znak z działa o północy d. 31 Grudnia r. z., w Londynie działo wystrzeliło o godz: 11 min: 50 sek: 16 wieczór d. 31 Grudnia r. z. podług zegaru tego miasta; na wyspie Teneryffie o godz: 10 min: 44 sek: 4 wieczór t. d.; w Nowym-Yorku (w Ameryce) o godz: 6 min: 54 sek: 58 wieczór t. d.; w St: Francisco (w Kalifornji) o godz: 3 min: 40 sek: 46 wieczór t. d.; na wyspie Unalaszka (jednej z wysp Eleuckich), o godz: 0 min: 44 sek: 40 po południu, d. 31 Grudnia r. z. podług zegaru tej wyspy. Zatem na wyspie Śgo AUGUSTYNA, zaczął się Nowy Rok 1859 wcześniej o 11 godz: 35 minut 3 sekund; a na wyspie Unalaszka o 11 godzin 15 minut 30 sekund później niż w Paryżu.

Już wspomnieliśmy o Noworoczniku *Wolnych Żartów,* czyli Bocianów Polskich, jaki się ukazał w tym roku. Obecnie przeto winniśmy tu zwrócić uwagę na niego tych wszystkich, którzy dotąd jeszcze nie mieli sposobności przejrzeć lub nabyć takowego. Szczególniej zalecamy kalendarz pomieszczony w tym zeszycie, pełny dowcipu i humorystyki, a zdradzający pióro znamienitszego pisarza. O rysunkach nie mówiemy, bo z tych jak zwykle wywiązał się doskonale znany Artysta Pan *Kostrzewski.*

Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod dyrekcją Felixa *Stobińskiego,* obecnie daje widowiska w m. Mławie, z zadowoleniem Publiczności, od której doznaje wysokich względów. Towarzystwo to składa się z osób: Felix *Stobiński* wraz z synami, Felixem, Romanem, i Józefem, Państwo *Święccy, Domachowscy, Rudniccy, Kowalska, Nowicka, Szczepańska, Drzewiecka.* Repertoar sztuk dawanych składa się z dzieł *Fredry, Korzeniowskiego* i *Bogusławskiego.*

Ostrzegamy właścicieli fabryk cukru w kraju, iż znowu pomiędzy niektóremi transportami tegoż, okazał się cukier, który po porąbaniu go i zamknięciu, wydaje za otworzeniem puszki lub cukierniczki, nieprzyjemną woń. Podobny wypadek miał już raz miejsce, lecz wkrótce po ogłoszeniu o nim, staranność właścicieli fabryk, zdołała zapobiedz temu.

Wyszła z druku powieść obyczajowa pod tyt: *Pijak czyli dwaj Osadnicy,* wydania F. S. *Dmochowskiego.* Cena kop: 37½ (zł. 2 gr. 15). Nabyć jej można we wszystkich xięgarniach i składach materjałów piśmiennych.

(*)

Otwarcie nowo urządzonego apartamentu w pałacu JW. Hra: Sta: *Kossakowskiego* Prezesa Heroldji Królestwa, i Małżonki jego z Hra: Lawallów *Kossakowskiej,* wywołało jeden z tych świetniejszych wieczorów, jakie tegoroczny choć już dogorywający karnawał, zaczyna od dni kilku wpisywać do kroniki swojej. Za nim przeto przystąpiemy do samej zabawy, rzuciemy pierw okiem na te wspaniałe komnaty, które wczoraj objęły do kilkuset osób, podziwiających przepych i gust w urządzeniu tego apartamentu, pod kierunkiem znanego ze swego gustu Budowniczego Kawalera F. *Lanci.* Za wejściem więc z przedpokoju, uderza oczy przychodnia gabinet w guście pompejańskim; ztąd na prawo otwiera się salon niebieski Hrabiny, z ozdobnym sufitem, cały w stylu XVIIgo wieku, a na lewo podobnyż pierwszemu gabinet, z jakiego się wchodzi do wspaniałej sali balowej, której ściany błyszczą mozajką, w guście tak zwanym *jaune antique,* i przepysznemi zwierciadłami, tem więcej zasługującemi na wzmiankę, iż pochodzą z fabryki krajowej P. *Lessera.* Tu przepyszny komin z marmuru z rzeźbionemi figurami; owdzie stiuki białe i złote, wreszcie sufit w tymże samym stylu lekki gustowny, dopełniają wewnętrznej salonu ozdoby. Słowem sala ta przy mocnem oświetleniu, mieszcząca przy tem kilkaset osób, czarujący przedstawia widok. Pomiędzy tą salą a przyległą jej wznosi się galerja, przeznaczona dla muzyki, i dominująca zarówno pomiędzy tąż salą balową, a drugą, oddzieloną zasłoną, a przeznaczoną na galerję obrazów, i zarazem salę jadalną, również na kilkaset osób. W środku tych dwóch sal, mieści się buduar dla Dam. Co do galerji, obrazów, ta obejmuje mnóstwo dzieł mistrzowskich godnych uwagi. Po nad obrazami temi, po jednej stronie, mieszczą się herby rodziny *Kossakowskich* i *Chodkiewiczów,* połączonych związkiem małżeńskim z tym domem, syna Hrabiostwa Sta: *Kossakowskiego.* Z drugiej strony po nad obrazami, które do koła otaczają salę, mieszczą się okna i ogniska gazowe rzucające z sześćdziesięciu przeszło płomieni jarzące na całą przestrzeń światło. Projekt do owych wspaniałych apartamentów, i jego wykonanie z mistrzowskim prawdziwie talentem, przynosi zaszczyt Budowniczemu, a miastu naszemu przysparza jedną z świetniejszych ozdób, jakie już w kilku starożytnych murach pałacowych się mieszczą. Ale wróćmy do balu, który zaszczycony został obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow* NAMIESTNIKOWEJ Królestwa. Z powodu zatem otwarcia tego apartamentu, najechało dostojne Gospodarstwo wesele krakowskie, to samo które nawiedziło dom Hrabiostwa K. *Łubieńskich,* uzupełnione będąc dwunastu parami, przez dobranie nowego kadrylu złożonego z par czterech, jako to: Hr: Stan: *Rey,* z Panną Wiktoryną *Wyczechowską,* Paweł *Oraczewski,* z Panną Józefą *Mycielską,* Lud: *Oraczewski,* z Hr: *Rostworowską*; i Syn Gospodarstwa Stan: Hr: *Kossakowski,* z Panną Marją *Mycielską.* Na czele zaś tych par, był Starosta ze Starościną, którzy uczestniczyli w pierwszem weselu. Za ukazaniem się krakowiaków na sali balowej, powitano przedewszystkiem, starym obyczajem dostojne Hrabiostwo, i zabrzmiały krakowiaki, i wesołe tany, które już szły kolejnie, podniecane smyczkiem *Chojnackiego,* przebranego za skrzypka weselnego i grą kompanji jego. Prześliczne i zgrabniutkie Krakowianki, rzeźkie i ochocze Krakowiaki, oraz grono dziewic i młodzieży, lubo niekostiumowanych, ale żwawy udział przyjmujących w zabawie, wreszcie uprzejmość dostojnych Gospodarstwa i ciągła do ochoty zachęta, wszystko musiało wpłynąć na uświetnienie balu, przerwanego wystawną wieczerzą, a przeciągnionego według słów krakowiaków do ranka.

Komitet Resursy Kupieckiej, ponawiając uwiadomienie, że bilety na wieczór tańcujący tejże Resursy, d. 7go b. m. dać się mający, wydawane będą: dziś od godz: 3ej z południa do 7ej wieczorem i w sam dzień zabawy od 3ciej do 6tej, przez delegowanych z Komitetu, podług tych samych zasad, jakie od początku kończącego się już karnawału przyjęto; donosi oraz, że Gospodyniami wieczoru Poniedziałkowego, podjęły się być JW. Panie: Hortensja Hrabina *Małachowska,* Radczyni *Szamota,* i *Kronenberg,* Żona Członka Komitetu.

Jutrzejszy koncert P. *Colosanti,* w Resursie Nowej, o godzinie 1ej z południa, składać będą następujące dzieła: Część Isza: Fantaisie sur *Il Trovatore, de Verdi,* wykonane na ofikleidzie przez Koncertanta; Souvenir de Russie, fantazja na skrzypce przez *Vieuxtemps,* wykona Panna Wilhelmina *Neruda;* Fantazja na śpiewkę *Te brzóz kilka,* wykonana na gitarze przez P. St: *Szczepanowskiego; Miserere* z opery *Il Trovatore,* na ofikleidzie przez Koncertanta. Część IIga: Souvenir de Naples i Adagio z opery *Lukrecja Borgia, Donizettego,* wykonane na ofikleidzie przez Koncertanta; *a*) *Chata w cieniu,* ballada, słowa W. *Wolskiego,* muzyka E. *Kania,* i *b*) *Gdybym miał twój dar,* słowa *John of Dycalp,* muzyka E. *Kania,* odśpiewa P. Wł: *Zahorowski;* Fantazja koncertowa z opery *Somnambula,* odegrana na gitarze przez P. St: *Szczepanowskiego,* i Le Carneval de Venise, *Paganiniego,* wykonany na ofikleidzie przez Koncertanta. Na fortepjanie towarzyszyć będzie Pan Dyrektor *Peschke.* Piękny ten program, zwabi nie jednego z miłośników muzyki i zapewne zadowolnić go zdoła.

Dowiadujemy się o przybyciu do Warszawy Pana Hermana *Friese,* Artysty Skrzypka, wraz z dwoma 13stoletniemi Córeczkami swemi (bliźniętami), Franciszką i Otylją, z których jedna gra na skrzypcach, druga na fortepjanie. Zapewne dadzą się wkrótce słyszyć publicznie.

Znany w Warszawie Magik P. *Epstein,* bawi obecnie w Lublinie, gdzie jutro daje przedstawienie, a następnie w tymże celu udaje się do Radomia.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Pafnucy i Narcyz,* Panie: *Ziemińska, Bokałowicz,* PP: *Żółkowski* i *Chomiński* po 3-kroć.

Jutro, Pan *Belicki,* Magik, przybyły ze Wschodu, na powszechne żądanie Publiczności, w sali Warsz: Tow: Dobr:, będzie miał zaszczyt po raz ostatni przedstawić Wielki fantastyczny wieczór, składający się z przedstawień wcale nieznanych sztuk Perskiej i Kaukazkiej magji; bliższe szczegóły afisz dzienny ogłosi.

Jutro, w salonie Doliny Szwajcarskiej, o godzinie 4ej z południa, Pani *Debraine,* która z nadzwyczajnem zadowoleniem już raz przyjętą została, powtórnie w nowym rodzaju sztuki magiczne okazywać będzie i zarazem jej Mąż z podobnemi sztukami oraz jako brzuchomówca wystąpi; poczem o godzinie 6ej, przy cenie wejścia po kop: 15 od osoby, rozpocznie się wielka zabawa

muzykalna, na którą Pan E. *Bach*, Dyrektor, ułożył program z samych dzieł pięknych i doborowych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 4, wartość kuponu rs. 1 kop: 71½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, wartość kuponu kop: 12.

AMERYKA. *Veracruz, 9go Lutego.* — Jenerał *Miramon*, przeprowadziwszy poprzednio przywrócenie *Zuloagi* do prezydentury, objął sam teraz w jego miejsce ten urząd. Unieważnił on pożyczkę przymusową, względem której uczyniono zadość żądaniom Mocarstw Zachodnich. (N. P. Z.).

ANGLJA. *Londyn, 26go Lutego.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord Xżę *Marlborough*, zapytywał, czy nie nadeszła już pora do oznaczenia dnia na publiczne modły, dla podziękowania za powodzenia jakiego BÓG udzielił orężowi Angielskiemu w przytłumieniu powstania Indyjskiego. Lord *Derby* odpowiedział, że ponieważ pokój w Indjach nie jest zupełnie przywrócony, przeto nie uważa za stosowne obecnie wyznaczać dzień do modłów dziękczynnych. — W Izbie Niższej, posiedzenie wczorajsze zajęte było głównie interpellacją Lorda *Palmerstona* o kwestję Włoch, i odpowiedzią udzieloną przez Pana *D'Israeli*. Treść tych rozpraw podaliśmy już z depeszy telegraficznej. W końcu posiedzenia, Izba zatwierdziła budżet marynarki, przedstawiony przez Sir T. *Pakington*, a oznaczający liczbę marynarzy łącznie z 15,000 żołnierzy marynarki, na 62,400 ludzi, a cyfrę żołdu na 2,487,062 f. szt:. Podług oświadczenia P. *Pakington*, marynarka Angielska powiększoną będzie o 28 wielkich okrętów wojennych.— Królowa udała się wczoraj z 2ma starszemi córkami do Claremont, dla odwiedzenia Hrabiny *Neuilly*, a wieczorem znajdowała się w Operze Angielskiej. — Dziś w mieszkaniu Kanclerza Skarbu, odbyła się Rada ministerjalna. — Królowa ma podobno przed świętami Wielkiej-Nocy udać się na czas jakiś do Osborne. (N. Pr: Ztg).

Na ukończonem dziś posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Malmesbury*, na stosowną interpelację Lorda *Clarendon* odpowiedział, że podług ostatnich doniesień Posła Francuzkiego, Xięcia *Pelissier*, PAPIEŻ zażądał opuszczenia Państwa Kościelnego przez wojska Francuzkie, i że Rząd Francuzki czyni w tym celu odpowiednie przygotowania. Toż samo ma się rozumieć i o Austrji. Na inną interpelację Lorda *Brougham*, odpowiedział Lord *Malmesbury*, iż podług oświadczenia Francji, jej uzbrojenia nie są nadzwyczajne i nie mają żadnego szczególnego celu. — W Izbie Niższej, Kanclerz skarbu Pan *D'Israeli*, wniósł bil reformy. Główne punkta tego bilu stanowią, że wszyscy lokatorowie płacąc 10 fst: komornego, oraz wszyscy posiadacze papierów publicznych, mający stopnie naukowe, mają prawo głosowania. Bil ten domaga się dalej głosowania za pośrednictwem kartek z nazwiskami, a nie przez ballotowanie, i zawiera 15 nowych podziałów wyborczych. Prawa strona Izby pochwalała ten projekt, ale *Russell, Roebuck, Bright* i *Drummond*, stawiali opozycję, ponieważ bil nie uwzględnił bynajmniej klassy robotniczej. Pierwsze odczytanie bilu zostało zatwierdzone. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA. *Wiedeń, 27 Lutego.* — Lord *Cowley* przybył tu dziś w towarzystwie Rodziny i dwóch Urzędników poselstwa. — Słychać, że Feldzejgmeister Baron *Hess*, zostanie wkrótce mianowany Feldmarszałkiem i Dowódcą armji Włoskiej. (N. P. Z.).

FRANCJA. *Paryż, 27go Lutego.* — We wczorajszym *Monitorze* ogłoszony był artykuł, w którym dowodzono, że swobodni Monarchowie, mają niezaprzeczane prawo zawierać według własnego uznania traktaty z obcemi mocarstwami, i że zatem niesłusznie jest zarzucać Austrji to, iż pozawierała z małymi władcmi Włoskimi układy dla wzajemnego pożytku. Na te dowodzenia odpowiada dziś *Patrie* następnie: »Austrja tak nie ma prawa do wciągania Xięztw Modeny i Parmy w swą linję obronną, jakby go nie miała Francja, gdyby zawarła układ dozwalający jej podług własnego uznania zajmować militarnie Belgją i osadzać załogą cytadellę Antwerpską."— Hr: *Persigny* wyjechał wczoraj do Londynu.— Wczoraj odbył się tu uroczyście pogrzeb Hr: Zygmunta *Krasińskiego*. — Deputacja Rumańska, na której czele stoi Minister Mołdawski Bazyli *Alessandri*, przyjmowaną była przez Cesarza na posłuchaniu prywatnem.— *Jour: du Havre* donosi, że Xiążę *Napoleon* zawarł z stowarzyszeniem *Malavois* kontrakt, o wprowadzenie 10,000 chińskich kulisów na Martynikę.—Dotychczas urzędnicy biur Algierskich mianowani byli przez Rząd centralny, dziś *Monitor* ogłasza dekret, na mocy którego, Naczelnicy biur t. j. Głównodowodzący, Prefekci, Jenerałowie, Podprefekci i Komisarze cywilni, sami mianują swych Urzędników. (St: An:).

Wiadomość o opuszczeniu Rzymu i legacji przezFrancuzów i Austrjaków, jest dziś urzędową. Podobno to już po-raz 3ci PAPIEŻ domaga się tego od Francji, ale stanowczo oświadczył to żądanie dopiero po mowie Cesarza i broszurze P. *de La Guéronnière*.— Słychać, że za pośrednictwem Królowej *Krystyny*, zawiązane zostały i są blizkie ukończenia układy między Rządem Hiszpańskim i Stolicą APOSTOLSKĄ. Na zasadzie tych układów, Hiszpanja oddałaby do rozporządzenia OJCA Św̄go i na jego żołd 2 pułki piechoty i pułk artylerji. Czwarty pułk utworzony by był z Szwajcarów Katolików. ArmjaRzymska krajowa, liczy 12,000 ludzi. Dla przywiedzenia tych projektów do skutku, Państwo Kościelne musi wprzód być opuszczone przez wojska obce.— Wiadomo jest, iż P. *Persigny*, należy do stronników pokoju, i dla tego krąży pogłoska, że w razie obrotu polityki na drogę pokojową, uda się on do Londynu, dla reprezentowania tem Francji. W takim razie Marszałek *Pelissier* wróciłby do kraju, albo jakoWielki Kanclerz Legji honorowej, albo jako Dowódca armji Paryzkiej. Marszałek *Magnan*, otrzymałby wtedy inne przeznaczenie. Głoszą także, iż na wypadek wojny, *Pelissier* zostanie Gubernatorem Paryża, z obszerną władzą, a Cesarz sam obejmie dowództwo armji czynnej, mając pod swemi rozkazami Jenerała *Mac-Mahon*. (In: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 16go Lutego.* — Deputacja Mołdawska, przybyła tu dla doniesienia Porcie o mianowaniu Pułkownika *Kuza* Xięciem Mołdawji, otrzymała odpowiedź, że nateraz nie może być przyjętą, gdyż w skutku podwójnego wyboru, Porta została znagloną do zwołania Konferencji Mocarstw interesowanych. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Pruskie Biuro Statystyczne zestawiło wykaz wypadków porażenia na śmierć lub skaleczenia od piorunu w latach 1854 do 1857. I tak, raził piorun w przeciągu tego czasu w Prusach 511 osób; z tych 289 śmiertelnie, a 222 z okaleczeniem. W liczbie zabitych było 184 mężczyzn i 105 z płci żeńskiej, skaleczonych 136 mężczyzn i 86 z płci żeńskiej. W stosunku zaludnienia wydarzyło się w Prusach najwięcej takich wypadków (104), a w W. X. Pozn: najmniej (26). Rzecz ta godna zastanowienia, zwłaszcza że obie prowincje mają jednakowe płaskie położenie i fabryk nie wiele. Szlązk, gdzie są pogórza i fabryki, a co jak wiadomo, ściąga zwykle pioruny, doznał już mniej takich wypadków, gdyż 13. Kraj Nadreński, Saxonja i Westfalja, gdzie są także góry i fabryki, liczy stosunkowo mniej wypadków od piorunu: w Nadreńskiem było ich 74, w Saxonji 46, a w Westfalji 43, lecz za to więcej w prowincji Pomorskiej i w Brandeburgskiej. — Galerja obrazów Luwru wzbogaciła się temi czasy w nowe niepospolitej wartości ozdoby. W rzędzie obrazów drugiej galerji, stanęło pięć świeżo nabytych malowideł pędzla najznakomitszych Malarzy hiszpańskich. Pierwsze z nich *Zurbarana*, wyobraża Biskupa na marach, właśnie kiedy Papież otoczony gronem Dygnitarzy Kościelnych, przybywa odwiedzić zwłoki. Drugi obraz tegoż Mistrza, przedstawia Śgo Piotra z Noli z Śtym Rajmundem. Obraz ten był malowany w Sewilli dla jednego z Kościołów tamecznych. Fundator Klasztoru siedzi pomiędzy Zakonnikami, których Przeorem jest Śty Rajmund. Trzeci obraz wyobraża Narodziny **MATKI BOZKIEJ**, pędzla *Murilla*; czwarty, pędzla *Herery*, przedstawia Śgo Bazylego, Arcy-Biskupa Cezarei, jak posadzony na pierwszym planie, dyktuje Zgromadzeniu Xięży natchnienie od DUCHA Śgo. Piąty obraz *Murilla*, jest to Cud Śgo Diego. Na wezwanie tego Świętego, garnie się kilkunastu Aniołów i zaopatruje w żywność ogołocony z wszelkich zasobów Klasztor.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiądz Jabłoński Franciszek Pleban z Kutna nr 500; Koitkowski Wincenty Referendarz Stanu z Borzęcina nr 625; Malewski Andrzej Doktor z Grodna nr 634. — Ike Karol Baron z Duninowa nr 584; Wilkoński Fran: Ob: z Gorzna nr 2680.

Wyjechali: Krzywoszewski Wład: Ob: do Snochowic; Szymanowski Teofil Ob: do Smolenia; Zawadzki Maxymiljan Ob: do Sobiekurska; Lucjan Ziółkowski Jeometra przysięgły kl: IIej. — Ostrowski Alex: Hr: do Maluzyna; Potocki Hen: Hr: do Chrząstowa; Rostworowski Roman h. Marszałek Szlachty do Kowalewszczyzny; Wielopolski Zyg: Hr: do Sulgostowa.

Przyjechali koleją żelazną: Bethusy Edw: Hr: z Wrocławia nr 625; Bakałowicz Alex: Radca Hon: z Krakowa nr 1576; Serebriakow Jenerał-Major Inżenierji z Londynu nr 414. — Kustrzycki Leon Doktor z Wiednia nr 413; Recki Wojciech Ob: z Bydgoszczy nr 500.

Wyjechali koleją żelazną: Ostrowski Ant: Hr: do Niemiec; Ostrowscy Kaz: i Stan: Hr: do Krakowa; Witkowska Walerja Żona Radcy Dworu do Drezna. — Anikiew Glafira Żona dymis: Pułkownika do Paryża; Malewski Andrzej Doktor do Niemiec.

DONIESIENIA.

W dobrach SIEKIERKI Wielkie, graniczących z Warszawą, jest do sprzedania: 1) 400 sążni pół-kubicznych drzewa w znacznej części olszowego; 2) 200 sążni gałęzi opałowych; 3) faszyna. Nadto do wydzierżawienia od d. 1 Lipca r. b. propinacja z trzech karczem złożona. Interesowani zgłoszą się do A. Radgowskiego Mecenasa w Warszawie, w domu Nr 471g, przy ulicy Rymarskiej.

Dnia 3 Marca (we Czwartek) w wieczór, w przechodzie od Teatru, ulicami: Senatorską, Krakowskiem-Przedmieściem, koło Poczty, do pałacu JW. Krasińskiego i powrotnie, zgubioną zostala **CHUSTKA** duża wełniana. Łaskawy znalazca oddać raczy pod Nr 2678*a*, ulica Bednarska, na 2m piętrze od frontu do P. Teofili, za nagrodą rubla 1.

Jest do sprzedania z wolnej ręki wieś ŁYCHOWSKA WOLA w Okręgu Czerskim, rozumie się bez żadnego pośrednictwa. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie rano, aż do godziny 10ej u jej dziedzica, mieszkającego w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, w domu Wgo Bothe, pod Nr 1298 lit: *b*.

GUANO PRAWDZIWE PERUWIAŃSKIE. — Sprowadzone przez Dom Handlowy Franciszki Toeplitz Sukcessorów od PP. Gibbs et Son, w Londynie, mających wyłączne prawo od Rządu Peruwiańskiego do wywozu, sprzedaje się w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 619/20, za gotówkę lub na kredyt, przez Bank Polski udzielany.

W Poniedziałek dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, przy tutejszej Komorze Składowej, dwóch beczek Araku, wagi brutto 59 pudów 3 funty, nie wykupionego przez Kupców w czasie oznaczonym, wartości po oszacowaniu na Rubli sr: 484 k. 23.—Dyrektor Komory Afrosimoff. Sekretarz, A. Strugul.

DWA FOLWARKI do wydzierżawienia, przez licytację in plus, na lat 12 lub więcej, w mieście Okręgowem Brzezinach, Powiecie Rawskim, o 8 wiorst od stacji Drogi Żelaznej Rogów położonem, z gruntami ornemi, ogrodami, domami mieszkalnemi i zabudowaniami gospodarskiemi; 1szy należy do Mansjonarji Śgo Ducha, ma rozległości włók 6, a intrata roczna onego netto, na zasadzie Instrukcji Rządowej obliczona na Rs. 217 kop: 72; 2gi należy do Mansjonarji Śtej Anny, ma rozległości włók dwie, a intrata onego netto, na tej samej zasadzie wyrachowana na Rs. 97 kop: 41. Miasto Brzeziny ma blizko 6,000 ludności, jest handlowem i położonem między osadami Fabrycznemi. Licytacja na wydzierżawienie tych folwarków, po trzykrotnem poprzedniowej obwieszczeniu, przez Dziennik Gubernjalny i Gazetę Rządową, odbędzie się niezawodnie w dniu 17 (29) Marca r. b. w Magistracie miasta Brzezin. O warunkach licytacji można powziąść informację w tymże Magistracie, albo w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego. Kontrakt dzierżawny, zawarty będzie z Proboszczem miejscowym, a zatwierdzony najwyżej przez Radę Administracyjną.

W Powiecie Bialskim sprzedaje się wieś MAŁASZEWICE Wielkie litera C, ktoby miał jakową pretensję niech zgłosi się do Burmistrza miasta Terespola, a to najdalej do Śgo Jana r. b., gdyż późniejsze zgłaszania się, będą uważane za nieprawne.

Za summę Rs. 45,000 (Złp: 300,000).

DOBRA ZIEMSKIE **STARA ŁOMŻA** i **ZAWADY**, w Gubernji Augustowskiej, o wiorst trzy i pół od miasta Łomży, mające rozległości około włók nowopolskich 80, czyli dziesiatin 1229, wraz z czterema Domami, Austerją i Ogrodami, w mieście Łomży, są z wolnej ręki do sprzedania. Opis dóbr tych przejrzeć i o warunkach dowiedzieć się można. w Łomży u Sędziego Trybunału Szafrańskiego, i w Warszawie w Kancellarji Hypotecznej Rejenta Bryndzy.

DĄBROWKA SOWICE w Powiecie Łęczyckim, Okręgu Zgierskim, pół mili od miasta Zgierza, mila od Ozorkowa, pomiędzy szosą od Zgierza do Ozorkowa i od Łowicza do Zgierza położona, mająca około włók 10 czyli dziesiatin 150. Gospodarstwo płodozmienne pięcio-polowe, z zasiewami kompletnie dopełnionemi, jest do sprzedania za summę w gotowiźnie Rs. 9,750. Życzący nabyć, o stanie hypotecznym może się przekonać w Hypotece w Warszawie. Wierzytelności nie ma żadnych, grunta mocne szczerkowe, położenie spadkowe, mieszkanie i zabudowania dobre.

W Dobrach SKOKÓW Okręgu Kazimierskim, jest do sprzedania osiem do dziewięciu korcy **NASIENIA KONICZYNY Czerwonej**, oraz korzec jedena **LUCERNY** (Medicago Sativa) miejscowego tegorocznego zbioru. Wiadomość tamże.

MAGISTRAT MIASTA ŁĘCZYCY. — W wykonaniu Reskryptu Wgo Naczelnika Powiatu Łęczyckiego, z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. Nr 3,989, podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancellarji Magistratu Miasta Łęczycy w dniu 5 (17) Marca r. b. o godzinie 10ej z rana, to jest w drugim terminie, odbędzie się głośna in plus Licytacja na wydzierżawienie Oberży, składającej się z trzech Sal, sześciu Stancji gościnnych, do których odpowiednie Meble i Billard należą, oddzielnego Szynku, Kuchni, Pralni, dwóch Piwnic, Stajni zajezdnej na 50 koni.

Licytacja na wydzierżawienie Oberży tej, do SSrów Teodora Wróblewskiego należącej, pod Nr 2/3, w Rynku miasta Łęczycy położonej, rozpoczynać się będzie od summy rocznej Rs. 515, a dzierżawa trwać ma przez lat trzy, poczynając od dnia 11 (23) Kwietnia r. b.

Mający więc chęć licytowania, Magistrat wzywa, aby w oznaczonym terminie i miejscu stawili się, zaopatrzeni w vadium Rs. 53, które każdy przystępujący do licytacji złożyć będzie obowiązany, a które następnie nieutrzymującemu się powróconem, a utrzymującemu się zatrzymane zostanie, dla doliczenia go do kaucji wyrównywać mającej $^1/_4$ części wylicytowanej summy dzierżawnej rocznej. Ponieważ zaś Oberża rzeczona wydzierżawioną zostaje na rzecz zaległych: pożyczki Bankowej i różnych należności Kassy Miejskiej miasta Łęczycy, które zaraz zaspokojone być muszą; przeto uwiadamia się, że każdy konkurent zaopatrzony być winien w odpowiednią gotowiznę, posłużyć mogącą na zapłacenie za pierwszy rok całkowitej dzierżawy z góry, a to zaraz lub przynajmniej do dni 8u, bo w następnych dwóch latach opłacaną będzie tylko kwartalnie z góry.

W końcu i to Magistrat ogłasza, że należące do w mowie będącej Oberży Meble z Billardem, są także zajęte przez Komornika Sądowego, na satysfakcją długu prywatnego SS. Teodora Wróblewskiego ciążącego, że rzecz ta przedstawiona została do Decyzji Wyższej Władzy, to jest po rozpoznanie czyli Magistratu, czyli Komornika, zajęcie ma być utrzymanem,— że lubo spodziewaną jest Decyzja korzystna na stronę Magistratu, jednakże gdyby tak nie było, naówczas Oberża do SS. Teodora Wróblewskiego należąca, bez mebli wydzierżawioną będzie; a dzierżawca w takim wypadku nie będzie rościł żadnej pretensji. Inne warunki są do przejrzenia w Kancellarji Magistratu miasta Łęczycy, każdodziennie w godzinach służbowych.— Burmistrz miasta Łęczycy, Radca Honorowy, *Stess.*



ADOLF GĘBICKI,
KUPIEC W KALISZU
utrzymujący
KANTOR WEXLU,
oraz
HANDEL SUKNA I KORTÓW,
Ma zaszczyt zawiadomić, iż dogadzając powszechnie czuć się dającej w Kaliszu potrzebie, sprowadził zdolnego Prowizora (Coupeur), który przez lat wiele w jednym z najpierwszych zakładów w Warszawie podobne obowiązki pełnił, oraz Warszawskich i Zagranicznych Czeladników, którzy na żądanie z sukna i kortów w handlu kupionych, wyrabiają z wszelką akuratnością **UBIORY** MĘZKIE podług najnowszych żurnali i na czas oznaczony; przytem przedaje GOTOWE **UBIORY** z wyborowych materji, nie wyłączając przedaży samych materji, jako to: sukna i kortów, zawsze świeżych i z najcelniejszych Fabryk krajowych i zagranicznych pochodzących; niemniej **MATERJI** JEDWABNYCH, WEŁNIANYCH i AXAMITÓW, na Kamizelki. Utrzymuje przytem po cenach fabrycznych **SKŁAD PŁÓTNA** i Stołowej Bielizny z Fabryki Żyrardowskiej czysto-lnianych; **DYWANÓW** krajowych, z trwałości i gustu znanych; starając się pod każdym względem utrzymać łaskawe zaufanie, jakiem się dotąd zaszczyca.

Z rozkazu JO. Xięcia, Główno-dowodzącego 1ą Armją, zarządzoną została sprzedaż przez publiczną licytację, niepotrzebnych Akt i Xiąg, znajdujących się w Archiwum Zarządu Jenerał-Intendenta Armji, a mianowicie: w Lublinie 34,707 xiąg, 7,302 akt, i w Warszawie 1,752 akt, 446 xiąg i 1,803 pak różnych doniesień. Licytacja odbędzie się początkowo w Lublinie, w Kancellarji miejscowego Ober-Prowiantmejstra 23 Lutego (7 Marca), z przetargiem 27 Lutego (11 Marca), poczem ostateczna sprzedaż xiąg i akt Lubelskiego, jak niemniej Warszawskiego Archiwum, nastąpi w Zarządzie Jeneral-Intendenta 1ej Armji, tu w Warszawie, w dniu 9 (21), z przetargiem 12 (24) Marca. Mający chęć nabycia wspomnionych xiąg i akt, zechcą się zgłosić w oznaczonych terminach, z kaucją rs. 150 w gotowiznie lub listach zastawnych. Warunki zaś sprzedaży przejrzeć można codziennie, od godz: 9ej rano do 3ej z południa, z wyłączeniem dni Świątecznych, w Warszawie, w Kancellarji Zarządu Jenerał-Intendenta, a w Lublinie u miejscowego Ober-Prowiantmejstra.—Jenerał-Lejtnant Mielników.

ZNACZNĄ PARTJĘ
HERBATY CHIŃSKIEJ,
odebrał w komis Kantor Loterji, przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, i sprzedaje takową w paczkach funtowych, opatrzonych pieczęcią i bandrollą Komory Celnej Warszawskiej, po cenie Rs. 1 Kop: 15 z Kwiatem, a po Rs. 1 Kop: 65 Pequo.

Pacht Krów 110, bardzo mlecznych, jest do wydzierżawienia na lat 3, poczynając od 1go Lipca r. b., w folwarku Starawieś, o mil 5 od Warszawy przy samej szosie Lubelskiej położonym. Pachciarz, zgłosić się mają wprost do Właściciela tego folwarku, którego stanowezem jest życzeniem, nowemu pachciarzowi krowy te albo mleko na garnce wydzierżawić.— Tamże jest 7 włók gruntów do wypuszczenia na wieczne czasy w kolonje. 3

Dwie **SUKNIE** balowe do sprzedania w sztukach, jedna illusions, z piórkami niebieskiemi, druga Donna Marja biała z wolantami, wiadomość pod Nr 1315 na Nowym-Świecie, u Właściciela domu od godziny 8ej do 11ej rano.

GŁÓWNY SKŁAD ĆWIEKÓW
(Sztyftów v. Szpilek) AMERYKAŃSKICH, drewnianych, do OBÓWIA, znanych z doskonałości.

Urządzony jest w SKŁADZIE FARB i LAKIERÓW J. A. **KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, gdzie **SZTYFTY** takowe, w rozliczuych gatunkach i wielkościach, po najtańszych sprzedają się cenach, a ku większej wygodzie Publiczności, drugi takiż **SKŁAD** przy ulicy Nalewki Nr 2261 otworzony.—Biorącym w większej ilości, odstępuje się przyzwoity rabat. 1

UWIADOMIENIE zasługujące na szczególną uwagę. — Do całkowitego wygubienia Szczurów, Myszy, Pluskiew, Moli i innego Robactwa, poleca się niżej podpisany; prócz tego sprzedaję recepty do przygotowania prawdziwej Tinktury na pluskwy jakoteż i na szczury po Rs.3. Proszę więc Szanownej Publiczności zaszczycać mię łaskawie swojemi zleceniami. — Zastać mnie można w Hotelu Polskim, pod Nr 50 z rana od godziny 9ej do 12ej, po południu od 3ej do 6ej. — Jan **Dreyling**, Królewsko-Pruski aprobowany łowczy pokojowy.

Ma honor zawiadomić, że w nowo-otworzonej **Kawiarni** przy ulicy Śto-Krzyzkiej, drugi dom od rogu Nowego-Świata, po prawej stronie, przy śpieszuej usłudze, można dostać dobrej **Kawy**, **Herbaty**, doskonałego **Ponczu** i t. p., a dla uprzyjemnienia chwil, obok Kurjera, znajdują się i inne Gazety do czytania, — z czem poleca się, zapraszając Szanownych gości. — **Wikcia.**

DOBRA położone w Gub: Lubelskiej, nad rzeką Wisłą, od m. Józefowa odległe wiorst 6, mające gruntu ornego włók 50, są do wydzierżawienia na lat 9 lub 12. Szczegółową wiadomość powziąść można w Warszawie u Właściciela domu Nr 705, przy ulicy Leszno. 1

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 10 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Halka.—Tańce.*—Jutro, *Król Pasterzy.—Gizella.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dobranoc Sąsiedzi*, (1szy raz).—*Pod strychem.*

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

Dziś w NOWEJ ARKADJI, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, danym będzie **BAL** Towarzyski. Orkiestra doborowa grać będzie. — Jedzenia, Napojów i Chłodników dostać można. Dorożki zamówione odwozić będą.

Dziś, to jest w dniu 5 b. m., dany będzie **BAL** na Czystem, gdzie przy dobranej muzyce, wszelkich trunków, napojów, oraz potraw gorących dostać będzie można, na który właścicielka Zakładu, Szanowną Publiczność uprzejmie zaprasza.

Ostrygi codzień w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 21 Lutego (5 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*